

Daniele De Rossi pojawił się wczoraj na konferencji prasowej, obok trenera Ventury, przed dzisiejszym spotkaniem z Holandią. Wicekapitan Giallorossich został między innymi zapytany czy żałuje tego, że nie wygrał z Romą.

- Jest mi przykro, ale przeżywam dobrze swoją obecność w Romie. Gdy dokonałem wyboru, mimo że byłem młody i musiałem potem siebie potwierdzić, dokonałem go z jednego powodu i byłem świadomy, że profesjonalnie nie była to najlepsza rzecz. Jeśli popatrzymy z czysto profesjonalnego punktu widzenia, a nie mocno sentymentalnego, to nie był to najlepszy wybór. Wszyscy o tym wiedzieliśmy, szkoda, gdyż wiele razy byliśmy blisko i gdy coś takiego się zdarza oznacza, że nadal jesteś bardzo daleko. Nie żałuję tego gdy siadam na kanapie, aby oglądać finał Ligi Mistrzów czy inny wielki europejski mecz i mówię "szkoda, że nigdy nie grałem w takim spotkaniu". To wszystko, satysfakcje z tego punktu widzenia przeżywałem z reprezentacją Włoch, ale też było kilka wieczorów chwały z Romą, to zawsze był nasz rozmiar.

Autor: abruzzo